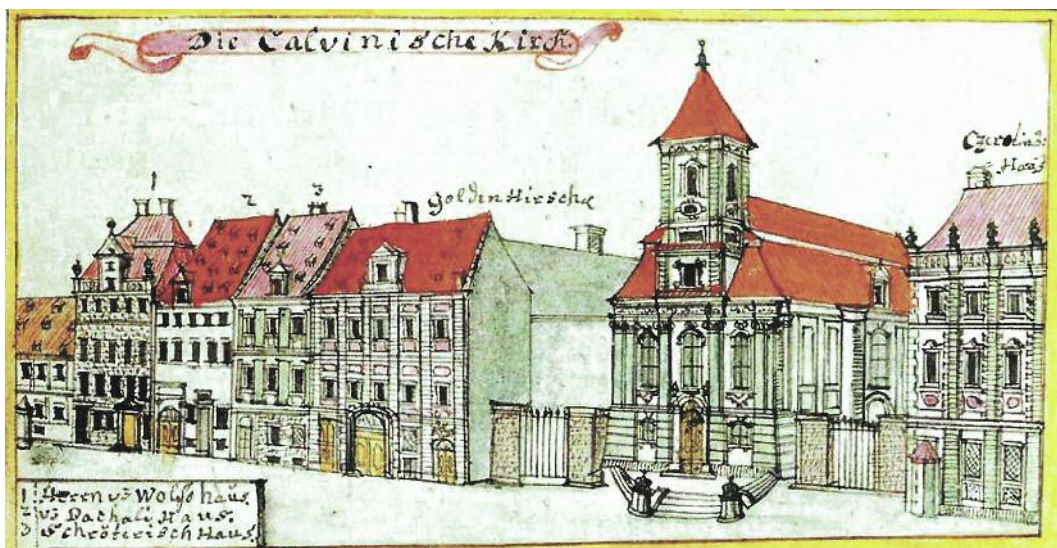




Joanna Korsan

część 2

## Nasze dwie kamienice



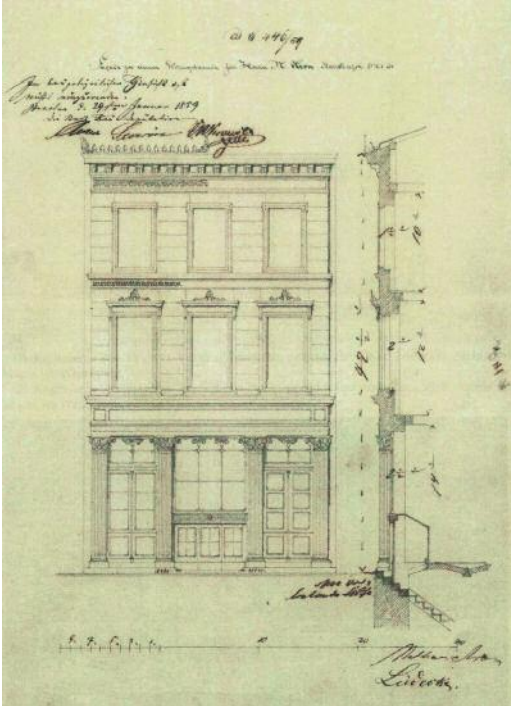
Widok fragmentu południowej pierzei ulicy Kazimierza Wielkiego (Karlstrasse) z kościołem Opatrzności Bożej, B.B. Werner, Topographia seu Compedium Silesiae

**N**iepozorne z pozoru domy mieszą niezwykle ciekawe historie, jeśli chodzi o ich właścicieli, jak i o dzieje przemian, jakim podlegały. Czasem to wszystko ginie w mrokach niepamięci i dopiero jakiś przypadek albo szczęśliwy traf sprawia, że je poznajemy. O kamienicach między dawnym Kościołem Dworskim a pałacem królewskim nie wspomina ani Encyklopedia Wrocławia Wydawnictwa Dolnośląskiego, ani Leksykon architektury Wrocławia wydany przez Via Nova, dopiero generalny remont i konieczność konserwatorskiej oceny przybliżyły nam ich przeszłość.

Dom pod numerem 31 był niegdyś zapewne karczmą, bo długo nosił nazwę „Pod srebrnym pucharem”. W wieku XIX stanowił



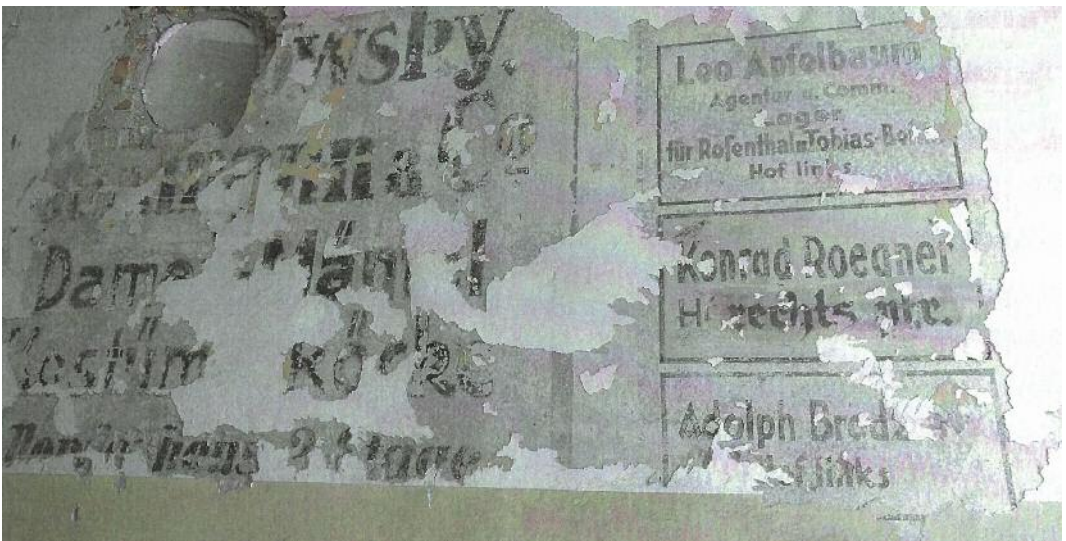
Współczesny widok kamienicy, której oryginalną fasadę zaprojektował Karl Lüdecke (widok sprzed remontu); do parafii należy także kamienica z lewej strony



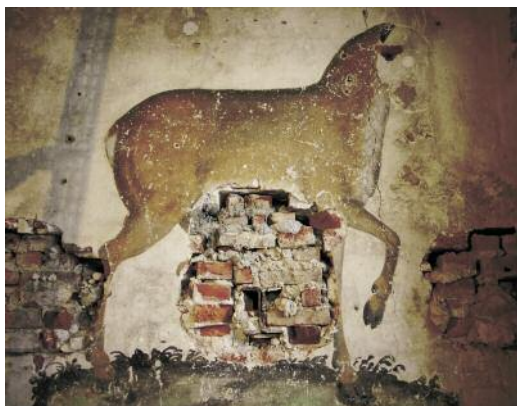
Oryginalny projekt elewacji frontowej kamienicy (ul. Kazimierza Wielkiego 31), autorstwa Karla Lüdecke z 1859 roku, Archiwum Budowlane we Wrocławiu

własność kupca Nathana Arona, który dokonał poważnej przebudowy w 1859 roku, modernizując go (budynek skanalizowano i rozbudowano instalację wodociągową) oraz nadając fasadzie modny, neoklasycyistyczny wygląd w duchu XIX-wiecznego historyzmu, według projektu znanego architekta Karla Lüdecke<sup>1</sup>. Można sobie wyobrazić, jak do eleganckiego sklepu kupca Arona wchodziły klientki, szeleszcząc spódnicami na okrągłych krynolinach o takim obwodzie, że – jak dowcipkowano – trzeba było specjalne drzwi poszerzać, aby dama się w nich zmieściła.

Kamienicę numer 33, sąsiadującą z „Pod srebrnym pucharem”, aż do końca drugiej wojny nazywano „Flatau-Hof”. Mamy tu wspaniały przykład funkcjonowania niektórych nazw długo po ustaniu powodów, dla których je nadano. W tym przypadku miano pochodzi od nazwiska kupieckiej rodziny Flatau, której własność stanowił budynek od lat czterdziestych XIX aż do początków XX wieku. Właściciele z rzadka pojawiali się przy Karls Gasse<sup>2</sup>, przesiadując stale w Berlinie. Radca Handlowy Fla-



W budynku mieściły się liczne hurtownie i wytwórnie, których reklamy odkryto pod warstwą tynku na klatce schodowej



W jednym z pomieszczeń znaleziono malowidło przedstawiające jelenia na leśnej polanie, zostanie odrestaurowane

tau chyba zbyt nie przejmował się swoją własnością i poprzestawał na ściąganiu czynszu, aż do początków XX wieku bowiem „Flatau-Hof” wciąż miał tę samą barokową fasadę. Jej latarnię widzimy jeszcze na widokówce z 1906 roku. Duży remont kamienicy przeprowadził w 1914 roku handlujący rowerami kupiec nazwiskiem Wedler – następny właściciel.

W budynku mieściły się liczne hurtownie i wytwórnie, których reklamy odkryto pod warstwą tynku na klatce schodowej. Być może znajdował się tam również sklep myśliwski, bo w jednym z pomieszczeń



Balustrada klatki schodowej w stylu secesyjnym – stan obecny

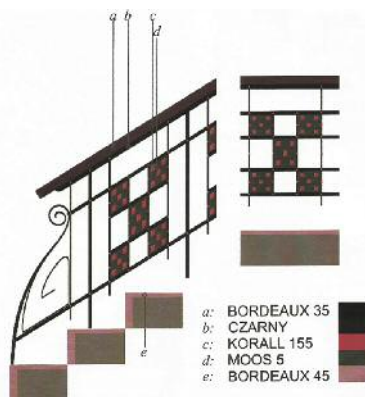
znaleziono malowidło przedstawiające jelenia na leśnej polanie. Fresk zostanie odrestaurowany i wkrótce stanie się ozdobą apartamentu. Z podobnym pietyzmem zostanie potraktowana malarska i architektoniczna dekoracja klatki schodowej, której ściany i balustrady zaprojektowano w stylu secesji.

Dwie kamienice, które są własnością naszej parafii już niedługo staną się prawdziwą perłą, a to dzięki starannemu odtworzeniu ciekawych elementów architektonicznych (gotyckie cegły, zabytkowe portale, żeliwne kolumny etc.) oraz utrzymaniu wyjątkowego charakteru miejsca – połączeniu przeszłości z teraźniejszością. Przez lata pełniły funkcje wytwórczo-handlowe, później straszyły odrapanymi ścianami i martwymi oczodołami okien, teraz będą służyć kulturze i pielęgnowaniu luteranckich tradycji pomocy drugiemu człowiekowi.

Joanna Korsan, fot. Marcin Orawski

<sup>1</sup> Według projektów Karla Lüdecke powstała wrocławska Nowa Giełda i Miejski Ogród Zoologiczny. Pod jego kierunkiem przeprowadzono również restaurację ratusza i katedry. (za: Encyklopedia Wrocławia, Wrocław 2001)

<sup>2</sup> Dawna nazwa ulicy Kazimierza Wielkiego



Kompozycja kolorystyczna poręczy, schodów i posadzki autorstwa prof. Rafała Eysymontta